Chylenski

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Maia.
ŚRODA.
ROK 1831.

№ 134.

WSPOMNIENIA.
Powstanie w Podlasiu 1794.

Onegdaj w okolicach między *Wyszkowem*, *Rożanem* a *Pułtuskiem* pod wsią *Długie siodło* odbyła się walka o której dotąd tyle z pewnością wiemy, że iuż walczyliśmy z Gwardją Rossyjską przybyłą z *Petersburga*, której przednia straż została odpartą z znaczną stratą. O zabranych nieprzyiacielskich ieńcach ieszcze dokładnej nie ma wiadomości. Dowódca Gwardji Narodowej odebrał wiadomość że siostrzeniec iego Hr. Tomasz *Potocki* Adjutant Naczelnego Wodza został w twarz raniony. Rozeszła się pogłoska że 2ch naszych Sztabsofficerów oddaliwszy się za nadto na przegląd okolic, otoczeni zostali przez Kozaków, lecz nie ma o tem zapewniaiącego doniesienia. — W piątkowej bitwie pod *Jędrzeiowem* także bardzo się odznaczył 3ci pułk Strzelców pieszych. Dowodzili piechotą Jenerałowie *Milberg* i *Andrychewicz*. — Z korpusu Jenerała *Dwernickiego* ledwo połowa Officerów i Żołnierzy pozostała przy nim; gdyż znaczna część różnemi drogami wróciła do Królestwa i iuż znajduie się w szeregach walczących. Wczoraj *Dziennik Powszechny* doniosł według odebranej wiadomości z *Brodów* dnia 10 b. m. „Oczekiwane z Wiednia rozstrzygnienie względem korpusu Jenerała *Dwernickiego*, nadeszło, w tej treści, że Jenerał z officerami ma być odprowadzony do Lajbach, a żołnierze do ziemi Siedmiogrodzkiej. Wszelka broń rossyjska ma być wydana *Ridigerowi*, broń zaś uznana za własność Rządu Polskiego ma być na skład złożona. Konie officerów maią im być zostawione iako ich własność. *Ridiger* wyruszył wczoraj z *Beresteczka* z korpusem swoim do głównej armji.“ — Rząd Narodowy d. 12 Maia stosownie do uchwały Sejmowej; wydał postanowienie zapewniaiące dożywotnie pensje dla Podofficerów i Żołnierzy którzy z powodu ran w ciągu obecnej wojny odniesionych stali się niezdatnemi do służby wojskowej, oraz dla Wdów i Sierot po Podoficerach i Żołnierzach w boiu poległych. — Niezapomnieli zapewne Polacy, że *Kościuszko* ostatnie chwile życia swego przepędził w *Szwajcarji* w domu tamecznego Obywatela *Zeltnera*, którego ciągle doznawał przyiaźni. Ten zacny *Szwajcar* teraz przysłał list do Rządu Narodowego prosząc aby *Warszawa* trzymała do *Chrztu* syna iego. To żądanie będzie zapewne najchętniej dopełnionem. Każdy zmieszkańców naszej stolicy chciałby zostać *Kumem* przyiaciela *Kościuszki*, a nawet do tego kumostwa należećby chcieli mieszkańcy całej Polski. — Wczoraj w Teatrze Naro: wszystkie loże były zaięte i Parter prawie zapełniony. Publiczność najchętniej przyłożyła się do dochodu przeznaczonego na dostarczenie żywności dla naszego walecznego Wojska. — Wczoraj Artyllerja Gwardji Narodowej Warszawskiej na okopach zwanych *Szwedzkiemi* za *Powązkami* odbywała próbę strzałową. Nowi Artylerzyści dowiedli z iaką gorliwością pracowali w tej trudnej służbie, i okryci zostali zasłużoną pochwałą.

Wczoraj w połączonych Izbach Sejmowych, trwały dalsze diskusje wsprawie Rafała *Cichockiego*; z strony Rządu tak onegdaj iak i wczo-

raj przedstawiał rzecz Referendarz *Glas*. Wielu Senatorów, Posłów i Deputowanych zabierało głosy; szczególniej Deputo: *Szaniecki* z powszechnem zadowoleniem był słuchany; nakoniec odesłano tę sprawę do Rządu Narodowego. Wkrótce Sejm będzie naradzać się nad nowym proiektem ieszcze powiększenia wojska. Każde Woiewództwo i Warszawa maią uzbroić stosowną ilość żołnierzy nowozaciężnych. — Wczoraj przybył do Warszawy Xże Henryk *Lubomirski* z córką swą Xiężną *Sanguszkową*. Przybył oraz Doktor *Antormachi* Lekarz i nieodstępny towarzysz *Napoleona*. Także przybył ieszcze ieden Chirurg z *Paryża*, ozdobiony nowym *Krzyżem Lipcowym*; w *Berlinie* doznał on wiele trudności, a gdy go w policji badano, w tejże chwili rzeczy iego wszystkie skradziono w oberży.

Rada Municy: M. S. Warszawy. Dla uniknienia licznych dotąd zażaleń wzywa właścicieli Domów w Stolicy iżby zgłaszaiącym się z paletami kwaterniczemi Wojskowymi nie inne iak przez Lustratorów obejrzane i za stosowne uznane Lokale wydawać chcieli.— Prezes *Garbiński*.

Pewna zacna *Polka* rodem z *Poznańskiego* z domu G. przysłała do Banku Polskiego na potrzeby ojczyzny a mianowicie na ulgę rannych i cierpiących Złp. 3,000.

Donieśliśmy wczoraj o pochowaniu zwłok ś. p. *Tadeusza Godyńskiego!* poniosł on śmierć męczeńską za ojczyznę. Dzierżawca wsi *Gujska* pod *Kałuszynem*, zacny spokojny, odznaczał się gorliwością wsprzyianiu ojczyznie i iej walecznym obrońcom. W zeszłą sobotę *Kozacy* wpadli do tej wsi; iakież pióro zdoła dokładnie opisać okropności wywierane przez tych barbarzyńców! zabiiali włościan, mężczyzn i kobiety, kłóli niewinne dziateczki, wpadłszy do dworu pastwili się nad *Godyńskim*, czego są ślady poodcinane palce, rany od pchnięć i strzałów!!! Ten męczennik przetrwał w okropnych boleściach przeszło dzień; przywieziony do *Warszawy*, oddał ducha PRZEDWIECZNEMU, maiąc lat 45. Zostawił małżonkę i licznych przyiacioł a śmierć iego policzoną będzie do ofiar krwią okupuiących ocałenie Ojczyzny, oraz przekona Ludy iak się Rossjanie odznaczaią barbarzyństwem. — Onegdaj odebrany list z *Węgier* ponawia wieść o zbliżeniu się *Turków* ku *Dunaiowi*. Tenże list zapewnia że w *Węgrzech* bardzo wielu obywateli i mieszkańców wszelkiego stanu, serdecznie sprzyiaią teraźniejszej sprawie *Polski*, i radziby skutkiem dowieść tego przyiaznego życzenia. Niezawodną iest wieść że *Turcy* teraz z zapałem żądaią aby wznowiła się wojna z *Rossją*; zaczęto w wielu miejscach Państwa *Otomańskiego* zbierać składki dla *Polski!* Pierwszy to przykład aby *Machometanie* z taką życzliwością sprzyiali Chrześcjanom. — Poseł franc: w Stambule Hr: *Gwilemino* otwarcie oświadczył że naród iego sprzyia Polakom i musi ich sprawie dopomagać; iego uwagi skutkowały w Ministerjum Tureckiem i wznowiły chęć Sułtana woiowania z *Rossją*; co tak przeraziło Posła Rossyjskiego iż co dzień wysyłał gońców do *Petersburga* donosząc o grożącem niebespieczeństwie; nakoniec Ministrowie francuzcy odwołali zacnego *Gwilemina* który utraciwszy łaskę swego Monarchy, stał się bożyszczem wszystkich Francuzów, wyiąwszy zagorzałych roialistów. — We *Francji* gdy dowiedziano się o zniszczeniu korpusu *Rozena*, w bardzo wielu nawet małych miasteczkach oświecono domy. *Sowiński* w *Paryżu* ciągle wydaie śpiewki narodowe Polskie, które tak są rozkupywane że wychodzą z litografji po kilka tysięcy exemplarzy. — W *Munich* przyszedł do pałacu Króla *Bawarskiego* mło-

dzieniec z chorągwią, prosząc aby mu dozwolono tworzyć pułk ochotników i z nim pośpieszyć na wsparcie Polaków walczących wsprawie uciemiężonej ludzkości. Gazeta Berlin: donosząc o tem zdarzeniu dodaie, że tego młodzieńca zaprowadzono do szpitala obłąkanych na umyśle!— Izba Poselska uchwaliła, że odtąd w dnie Sobotnie na posiedzeniach tejże Izby znajdować się maią Ministrowie, dla dawania odpowiedzi na zapytania Posłów i Deputowanych.

Kolegjum Kościelne Gminy Ewangielickiej N. A. Wyznania w Warszawie. Składaiąc najmocniejsze podziękowanie tym osobom płci obojga, które w dniu 15 b. m. obchód żałobny w Kościele Ewangielickim N. A. Wyznania, na pamiątkę poległych w świętej walce za niepodległość, talentami swemi muzycznemi uświetnić raczyły, składa zarazem takowe i szanownej Gwardji Narodowej która tak przez utrzymanie w czasie służby Bożej porządku iak i przez swą prawdziwie wojskową postawę tyle do podwyższenia uroczystości tego obchodu przyczyniła się.

Z obowiązku służby moiej, wystawiony będąc do pilnowania wywożenia zarażonych *Cholerą*, iakoteż i zmarłych na tę chorobę, maiąc częstą sposobność być zarażonym tym nieszczęśliwym iadem; ochraniałem się i ochraniam używaniem *Kropel Aromatycznych*, które miewam gratis od W. *Romana* właściciela possesji Nr 2016 przy ulicy *Żyzna*, za którą ochronę oświadczam onemu z wdzięcznością podziękowanie.—*P. Michałowski D. P. Cyr.* 2.

Komitet Rozpoznawczy. W dalszym ciągu poprzednich swoich obwieszczeń stosownie do przepisów postanowienia Dyktatora z dnia 29 Grudnia 1830 r. i rozporządzenia Rządu Narodowego z d. 1 Marca r. b. ogłasza: iż z przejrzanych papierów i wyprowadzonych indagacji po dzień dzisiejszy, następuiące osoby o należenie do tajnej policji przed dniem 29 Listo: r. z. w Królestwie Pols: istnieiącej przekonanemi i iako takie pod dozór policyjny z wyłączeniem od wszelkich posad i urzędów publicznych, oddanemi zostały. *Tymowski Kazimierz* lat 42 maiący, Katolik, żonaty, rodem z wsi *Pęcice* pod *Warszawą*, dawniej w służbie Administracji wojskowej zostaiący, na teraz Dzierżawca starostwa i wójtostwa w Ekonomji *Pomiechów* w Woiew: Płockiem i tamże zamieszkały, wzrostu miernego, twarzy pociągłej, czerwonej, włosów blond, łysy, wąsy, i faworyty rudawe. W końcu roku 1823 poznawszy się z Naczelnikiem tajnej policji *Henrykiem Makrottem* przyiął obowiązki Aienta płatnego, pobierał zł. 140 miesięcznie, donosił ustnie i na piśmie o rozmowach iakie mógł usłyszeć bywaiąc po szynkowniach, billardach i na balach, tudzież o zdarzeniach iakie dostrzegał po ulicach miasta. Wszczególności doniosł Makrottowi o schwytaniu Dezertera z Wojska Polskiego u *Kaplińskiego* piwowara przechowuiącego się, a poznanego i przytrzymanego przez Podofficera tegoż pułku, który to wypadek iak powszechnie wiadomo był powodem wyrządzenia gwałtu obywatelom, u których tenże Dezerter przebywał, przez przymuszenie ich do robienia taczkami, na publicznym placu. Trudnił się przytem *Tymowski* domowemi interessami *Makrotta*. W obowiązkach takowych przeszło półtora roku zostawał; i po wyieździe z Warszawy już się tem więcej trudnić zaprzestał. (O innych natąpi uwiadomienie.)

Gazety Paryzkie donoszą że Cesarz *Mikołaj* oświadczył *Sułtanowi* iż na należną wypłatę od rządu Tureckiego zaczeka ieszcze przez półtora roku. — Lord *Palmerston* (donoszą gazety Paryzkie) oświadczył Xciu *Esterhazemu*, że Cesarz *Austrjacki* nie może się

iuž ociągać w oświadczeniu się za *Polską* chociażby się temu ieszcze sprzeciwiał Xże *Meternich*.— Pewny bogaty *Irlandczyk* znaczną summę posłał Komitetowi Londyńskiemu zbieraiącemu składki na wsparcie narodu Polskiego. Komitet Polski w *Paryžu* ogłosił 3cią listę składki wynoszącą do końca z. m. 200,000 fran:, spodziewaią się že do tego Komitetu przybędą znaczne summy z prowincji. — Gazeta Berlińska *Fosa* donosi z *Wilna* d. 18 z. m. že związki tego miasta z innemi prowincjami Litwy były powiększej części przecięte, przeto uważać ie można było w stanie oblęženia przez powstańców.— Komitet Polski w *Paryžu* trudni się teraz szczególniej tym žeby tamecznemu *Posłowi Polskiemu* wystarać się o urzędowy charakter Posła we Francji i w Anglji.—

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej že następuiące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 10,074 na złp: 60. Nr 6,793 na złp: 200. Nr 9,484 na zł: 150. Nro 801, na złp: 310. Nr 350, na złp: 220 Nr 351, na złp: 180, Nr 3,437, na złp: 20. Nr 9,441, na złp: 150. Nr 8,460. na złp: 350. Posiadaczom tychže zaginęły, wzywa[j] każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ažeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 24 Czer: Maja r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyžej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent *Węgrzecki*.— Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski*.

Apparata do KĄPIELI KROPISTEJ (20 minut z 2 garcami wody) Wanny do kąpieli większe i mniejsze. Wanienki do nóg moczenia. Miednice róžnej wielkości, Apparata do kadzenia, Manierki lakierowane ze stosownemi litografjami: Kuchnie polowe, talerze blaszane i t. p. przedmioty nabyć można w fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1337. Obstalunki na wszelkie wyroby z blachy, miedzi, cyny, bronzu i t d. Reperacje przyjmuią się tamže.

Skradzione zostały: 1) Naszyjnik z koralów rzniętych z krzyžem takimže, 2) Łańcuszek złoty półtora łokciowy z želaznym krzyžem, 3) kólczyki želazne podłužne na złotych kółkach z perełkami:; tudzież 4) pierścionki: a) 2 złote iubileuszowe niebiesko emaljowane: b) ieden z 3ma brylancikami i 2ma turkusikami c) w formie turbana, d) z 2ma rączkami i 2ma turkusikami, e) z turkusem obsadzonym raucikami, f) z chryzopasem, g) z karnjolem emaljowany w dessen, nakoniec h) 2 želazne małej wartości. Uprasza się o doniesienie do Kurj: Warszawskiego zapewniaiąc wdzięczność i nagrodę.

W dniu onegdajszym idącemu z Trębackiej na Nowy Swiat zginął ZEGAREK złoty repetjer dawnego fasonu, koperta w kanty pół okrągła, z cyferblatem emaljowym przy nim był Łańcuszek włosiany z žółtym kluczykiem złotym i Szyberek A. N. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1294 przy ulicy Nowy Swiat do JP. Normark.

Interesowaną Publiczność zawiadamiam iž w d. 27 b. m. i r. o godz. 2 z południa i dni następnych przez publiczną licytacją w Mieście Sochaczewie odbyć się maiącą bydła rogatego sztuk 70, między którem krów dojnych 28 polskich i hollenderskich się znajduie koni sztuk 36 róžnej maści między temi 4 cugowe maści kasztanowatej, sprzedane zostaną.

Erazm Žembrowski Komornik.

Uwiadamia się niniejszem iž z dopełnionego zaięcia Koni 4 z zaprzęgą i Bryczką na rysorach, na Targu Muranowskim zwanym d. 20 m. i r. b. o godz. 3ej po południu przez publiczną licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu sprzedane zostaną. Wojciech Janowski Komornik.

Swieży transport cienkich CHUSTEK kazmirkowych i czerkasowych w pięknych kolorach, róžnej wielkości oraz Kajsertuch, Dradedam i Czerkasy na letnie mundury dla Gwardji Narodowej przydatne, iako też Kassinet, przybył do Składu Lipkowskiego przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. Dobrycza, które za pomierne ceny sprzedawać się będą.

Dziś rano ciepła sto. 6. Wczoraj w połu: 11.

TEATR NAROD: Jutro *Sroka złodziej*.